

Sygn. akt III AUa 1605/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 maja 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jolanta Frańczak
Sędziowie:	SSA Feliksa Wilk SSA Iwona Łuka-Kliszcz (spr.)
Protokolant:	st.sekr.sądowy Mariola Pater

po rozpoznaniu w dniu 21 maja 2013 r. w Krakowie

sprawy z wniosku **E. T.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w K.**

o zwrot nienależnie pobranego świadczenia

na skutek apelacji wnioskodawczynie E. T.

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach Wydziału VI Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 12 września 2012 r. sygn. akt VI U 797/12

o d d a l a apelację.

Sygn. akt III AUa 1605/12

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 12 września 2012 r. Sąd Okręgowy w Kielcach Wydział VI Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie **E. T.** od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. z dnia 13 kwietnia 2012 r. zobowiązującej wnioskodawczynię do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń za okres od dnia 1 października 2011 r. do dnia 31 marca 2012 r. w kwocie 8 069,66 zł.

Sąd Okręgowy ustalił, że wnioskodawczynie E. T. ur. (...) w dniu 23 grudnia 2008 r. złożyła wniosek o emeryturę. ZUS decyzją z dnia 9 stycznia 2009 r. przyznał wnioskodawczynie prawo do emerytury począwszy od dnia 1 grudnia 2009 r. W dniu 23 marca 2012 r. do organu rentowego wpłynęło zaświadczenie sporządzone przez (...) Centrum (...) w K. potwierdzające wysokość przychodów wnioskodawczynie w okresie od 1 stycznia 2011 r. do 31 grudnia 2011 r.

Decyzją z dnia 28 marca 2012 r. organ rentowy wstrzymała wnioskodawczyni wypłatę emerytury od dnia 1 kwietnia 2012 r., jednocześnie przedmiotowa decyzją poinformowała ją, że w celu podjęcia wypłaty emerytury należy przedłożyć świadectwo pracy lub zaświadczenie potwierdzające fakt rozwiązania stosunku pracy.

W tym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał – powołując się na treść 103 a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. nr 153, poz. 1227 z 2009 r. ze zm.) w brzmieniu nadanym przez art. 6 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. nr. 257, poz. 1726) oraz art. 138 ustawy emerytalnej, że odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie. Dokonując rozważań, Sąd wskazał że przy bezspornym stanie faktycznym, z którego jednoznacznie wynika iż wnioskodawczyni w dniu 1 października 2011 r. pobierała emeryturę i jednocześnie kontynuowała zatrudnienie u dotychczasowego pracodawcy, kwestią sporną było ustalenie czy zachodzą przesłanki do stwierdzenia, że pobrana przez nią w okresie od 1 października 2011 r. do 31 marca 2012 r. jest świadczeniem nienależnym, a w konsekwencji czy jest Iona zobowiązana do zwrotu kwoty 8 069,66 zł.

W ocenie Sądu Okręgowego stanowisko organu rentowego zasługuje na aprobatę, ponieważ zaistniały okoliczności warunkujące zawieszenie prawa do emerytury. Nie ulega bowiem wątpliwości, że organ rentowy przyznał wnioskodawczyni E. T. emeryturę od dnia 1 grudnia 2008 r.- od miesiąca zgłoszenia wniosku o to świadczenie, a zatem przed dniem wejścia w życie znowelizowanej ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Nadto, pobierała ona przyznane jej świadczenie kontynuując jednocześnie zatrudnienie u dotychczasowego pracodawcy, na rzecz którego wykonywała zatrudnienie bezpośrednio przed nabyciem prawa do emerytury. Swoim zachowaniem wnioskodawczyni wyczerpała więc dyspozycję znowelizowanego art. 103 a ustawy emerytalno-rentowej i zasadnie organ rentowy wstrzymał jej wypłatę świadczenia emerytalnego.

Wnioskodawczyni została także prawidłowo pouczona przez organ rentowy o ciążyącym na niej obowiązku informowania organu rentowego o okolicznościach mających wpływ na wypłatę pobieranego świadczenia. Ponieważ wnioskodawczyni zbyt późno, bowiem dopiero w miesiącu marcu 2012 r. zawiadomiła organ rentowy o kontynuacji zatrudnienia, na jej koncie powstała nadpłata świadczenia, ponieważ pobrana przez nią emerytura w okresie od 1 października 2011 r. do 31 marca 2012 r. była świadczeniem pobranym nienależnie. Wobec tego skoro wnioskodawczyni nienależnie pobrała świadczenie emerytalne za ten okres, to jest obowiązana do jego zwrotu. Sąd zwrócił też uwagę, iż wbrew twierdzeniom wnioskodawczyni jej konstytucyjnie chronione prawo do emerytury nabyte z dniem 1 grudnia 2008 r. nie zostało naruszone w wyniku zmiany przepisów.

W **apelacji** od przedmiotowego wyroku E. T. , zaskarżając go w całości, wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku lub zwrócić się do Sądu Najwyższego ze stosownym pytaniem prawnym w niniejszej sprawie przed podjęciem rozstrzygnięcia, gdyby rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego miało być dla niej niekorzystne.

Apelująca podała, że dnia 30 czerwca 2011 r. minął dla niej termin na podjęcie decyzji o zwolnieniu się z pracy u dotychczasowego pracodawcy, a jej obowiązkiem było przekazanie do ZUS Oddział w K. dokumentów poświadczających rozwiązanie stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą, to jest świadectwa pracy. Brak tego dokumentu oznaczał w ocenie apelującej konieczność zawieszenia wypłaty świadczenia emerytalnego od dnia 1 października 2011 r. Jednakowoż organ rentowy nie wykonał nałożonych na niego obowiązków, czego konsekwencją była dalsza wypłata emerytury. Dopiero po jej interwencji po uzyskaniu w 2012 r. decyzji o waloryzacji emerytury, powyższe świadczenie zostało zawieszona, a jej nakazano zwrot wypłaconego świadczenia. W ocenie apelującej w przedmiotowej sprawie winien mieć zastosowanie art. 417 k.c., bowiem to pracownicy ZUS

Sąd Apelacyjny zważył co następuje :

Apelacja jest uzasadniona.

Istotną dla rozstrzygnięcia kwestią było rozstrzygnięcie, czy E. T. ma obowiązek zwrotu nienależnie pobranego świadczenia w rozumieniu art. 138 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. nr. 353, poz.1227 z 2009 r. ze zm.) za okres od 1 października 2011 r. do 31 marca 2012 r.

Stosownie do treści art. 138 ust. 1 w/w ustawy osoba, która nienależnie pobrała świadczenia, jest obowiązana do ich zwrotu. W myśl ust. 2 tego przepisu za nienależnie pobrane świadczenia w rozumieniu ust. 1 uważa się;

1. świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie

lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w

całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca świadczenie była pouczona o

braku prawa do ich pobierania,

2. świadczenia przyznane lub wypłacone na podstawie fałszywych zeznań lub

dokumentów albo w innych przypadkach świadomego wprowadzenia w błąd

przez osobę pobierającą świadczenia.

Rzeczą Sądu I instancji było zatem wszechstronne zbadanie słuszności zaskarżonej decyzji oraz rozpoznanie istoty sprawy i poczynienie ustaleń, czy w istocie istnieją przesłanki stanowiące podstawę do ustalenia po stronie apelującej objętego zaskarżoną decyzją braku obowiązku zwrotu powyższych świadczeń. Sąd Apelacyjny podziela tu poglądy Sądu Najwyższego zawarte w wyrokach z dnia 14 marca 2006 r., I UK 161/05 (M.P.Pr. 2006/5/230), z dnia 6 grudnia 2010 r., II UK 149/10 (LEX nr 786385), czy też w wyroku z dnia 15 lipca 2011 r., I UK 39/11 (LEX nr 1043985) iż nienależnie pobrane emerytury lub renty podlegają zwrotowi, a wysokość zwrotu zależy od tego czy ubezpieczony miał świadomość, że pobiera takie świadczenie oraz od wiedzy ZUS, zaś pouczenie o którym mowa w art. 138 ust. 2 cytowanej ustawy jest przesłanką warunkującą obowiązek zwrotu nienależnie pobranego świadczenia.

W kontekście powyższych rozważań, Sąd Apelacyjny zarzuty zawarte w apelacji uznał za chybione, bowiem zaskarżony wyrok jest trafny. Stwierdzić należy, iż Sąd pierwszej instancji w bezspornych okolicznościach przedmiotowej sprawy dokonał prawidłowej subsumcji powołanych przepisów prawa. Dokonując analizy materiału dowodowego stwierdzić należy, że w istocie apelująca została prawidłowo i skutecznie pouczona o konieczności informowania organu rentowego o okolicznościach mających wpływ na wypłatę pobieranego świadczenia, co wynika zarówno z treści odwołania, jak i apelacji. Natomiast błędne zrozumienie prawidłowego pouczenia obciąża świadczeniobiorcę, tak więc dokonana przez Sąd pierwszej instancji ocena, wbrew zarzutom apelacji, jest uprawniona. Powyższe prowadzi do konstatacji, iż organ rentowy zasadnie domaga się w zaskarżonej decyzji zwrotu wypłaconego w spornym okresie świadczenia.

Dodatkowo zwrócić uwagę należy, iż apelująca nabyła prawo do emerytury z dniem 1 grudnia 2008 r., a więc nie w okresie od 8 stycznia 2009 r. do 31 grudnia 2010 r., wskazanym przez Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu wyroku z dnia 13 listopada 2012 r., sygn. K 2/12, dlatego też ma do niej zastosowanie art. 103 a ustawy o emeryturach i rentach z FUS, w brzmieniu nadanym art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw, tak więc jej prawo do emerytury nie zostało w żaden sposób naruszone.

Nadto podkreślenia wymaga zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych przeniesienie sprawy na drogę sądową przez wniesienie odwołania od decyzji organu rentowego ogranicza się do okoliczności uwzględnionych w decyzji, a między stronami spornych, poza tymi okolicznościami spór sądowy nie może zaistnieć. Przed sądem wnioskodawca może żądać jedynie korekty stanowiska zajętego przez organ rentowy i wykazywać swoją rację, odnosząc się do przedmiotu sporu objętego zaskarżoną decyzją, natomiast nie może żądać czegoś, o czym organ rentowy nie decydował. Z tego też względu odwołanie wnoszone od decyzji organu rentowego nie może mieć charakteru samodzielnego żądania (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z

dnia 9 września 2010 r., II UK 84/10 – LEX nr. 661518, czy też z dnia 23 kwietnia 2010 r., II UK 309/09 –LEX nr. 604210). W tej sytuacji za całkowicie nieuprawnione uznać należy stanowisko apelującej, zmierzające do ustalenia w niniejszym postępowaniu odpowiedzialności urzędników Zakładu Ubezpieczeń Społecznych za działanie lub zaniechanie niezgodne z prawem. Postępowanie w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych jest postępowaniem autonomicznym i odrębnym, w którym stosuje się przepisy prawa materialnego zawarte m.in. ustawie z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, czy też w powołanej wyżej ustawie z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS, w którym przepisy lub instytucje prawa cywilnego mogą być stosowane wyjątkowo, tylko na podstawie wyraźnego przepisu prawa ubezpieczeń społecznych. Skoro więc powoływany w apelacji przepis art. 417 k.c. nie został wskazany jako możliwy do zastosowania, nie może być w tym postępowaniu stosowany (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2013 r., V CSK 63/12) i może być przedmiotem powództwa w postępowaniu cywilnym.

Także i analiza treści przepisu art. 138 ustawy o emeryturach i rentach z FUS nie budzi wątpliwości, wobec utrwalonego już szerokiego orzecznictwa Sądu Najwyższego i Sądów Apelacyjnych, jak też i poglądów doktryny, tak więc w ocenie Sądu Apelacyjnego nie zachodzi tu konieczność skierowania zapytania do Sądu Najwyższego.

Z powyższych względów Sąd Apelacyjny uznał zarzuty zawarte w apelacji za

bezzasadne i orzekł jak w sentencji na podstawie art.385 k.p.c.